

Sygn. akt I ACa 98/21

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Bogusław Suter
Protokolant	:	Monika Jaroszko

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2022 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. Ś. (1) i J. Ś. (2)**

przeciwko **(...) Bank (...) S.A. w W.**

**o ustalenie ewentualnie o zapłatę**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 28 października 2020 r. sygn. akt I C 222/20

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 8.100 (osiem tysięcy sto) złotych tytułem kosztów instancji odwoławczej.**

(...)

## UZASADNIENIE

J. Ś. (2) i J. Ś. (1) wnieśli o ustalenie nieważności umowy kredytu hipotecznego w walucie wymiennej nr (...) z 31.07.2008 r. zawartej pomiędzy nimi, a Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. (obecnie (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.), ewentualnie o zasądzenie na ich rzecz kwot 279.969,73 zł i 105.222,71 USD wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także o zwrot kosztów procesu według norm przepisanych.

(...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów solidarnie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z 28.10.2020 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie ustalił, że umowa kredytu hipotecznego w walucie wymiennej nr (...) z 31.07.2008 r. zawarta pomiędzy powodami a Bankiem (...) S.A. w W. jest nieważna (pkt. I) i zasądził od

pozwanego na rzecz powodów kwotę 11.834 zł tytułem kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty (pkt. II).

Sąd ten ustalił, że 23.07.2008 r. powodowie złożyli wniosek nr (...) o udzielenie kredytu hipotecznego w kwocie 750.000 zł, w walucie USD (czyli na tę datę równowartość 374.288,85 USD). W oświadczeniu o ponoszeniu ryzyka walutowego i ryzyka zmiennej stopy procentowej, stanowiącym załącznik do wniosku kredytowego, powodowie oświadczyli, że pracownik Banku (...) S.A. przedstawił im ofertę kredytu hipotecznego w złotych i w walucie wymiennej. Ostatecznie zdecydowali się na kredyt w walucie wymiennej, mając pełną świadomość, że w okresie obowiązywania umowy może nastąpić wzrost kursu waluty, co przełoży się na podwyższenie kwoty kredytu oraz rat kapitałowo - odsetkowych określonych w złotych. Ponadto powodowie oświadczyli, że są świadomi, iż oprocentowanie kredytu jest zmienne i w okresie obowiązywania umowy może ulec podwyższeniu w związku ze wzrostem stopy referencyjnej WIBOR/LIBOR, co wpłynie na podwyższenie kwoty rat kapitałowo-odsetkowych.

Wnioskowana umowa kredytu hipotecznego w walucie wymiennej wyrażonej w dolarze amerykańskim (nr (...)) została zawarta 31.07.2008 r., a jej celem było nabycie nieruchomości gruntowej niezabudowanej składającej się z działki nr (...) o powierzchni 25481 m<sup>2</sup> położonej w Ł., gmina B.. Integralną częścią umowy był regulamin kredytu hipotecznego i budowlanego oraz harmonogram spłat kredytu.

Zgodnie z § 1 umowy Bank udzielił kredytobiorcom na ich wniosek z 23.07.2008 r. kredyt w kwocie 374.288,85 USD, a kredytobiorcy zobowiązali się do jego wykorzystania zgodnie z warunkami umowy. Z tytułu udzielonego kredytu, Bank pobrał jednorazową bezzwrotną opłatę przygotowawczą w wysokości 1.871,44 USD (§ 2 ust. 1 umowy). Kredyt miał zostać wypłacony jednorazowo, bezgotówkowo na rzecz zbywcy nieruchomości w terminie do 30.08.2008 r. Kredytobiorcy zobowiązali się też do zwiększenia udziału środków własnych w realizowanej inwestycji w przypadku wystąpienia różnicy kursowej powodującej, że kwota kredytu w USD po przeliczeniu na PLN będzie mniejsza od pierwotnie ustalonej.

Kredyt został oprocentowany według zmiennej stopy procentowej w oparciu o stopę referencyjną 6M LIBOR, zaokrągloną do czwartego miejsca po przecinku przy uwzględnieniu marży Banku w wysokości 1,50 punktu procentowego. Na dzień zawarcia umowy oprocentowanie kredytu wynosiło 4,6163% w stosunku rocznym. Odsetki naliczane były w okresach miesięcznych od kwoty aktualnego zadłużenia od dnia wypłaty kredytu do dnia poprzedzającego całkowitą spłatę zobowiązań z tego tytułu.

Kredytu udzielono na okres od dnia zawarcia umowy do 31.07.2037 r., a jego spłata miała następować w złotych polskich. Kredytobiorcy zostali poinformowani, że zmiana kursu waluty wpływa na wysokość salda kredytu oraz raty kapitałowo – odsetkowej. Kredyt miał być płatny w miesięcznych równych ratach kapitałowych, przy czym pierwsza lub ostatnia rata kapitału mogła być ratą wyrównującą. Odsetki natomiast spłacane były miesięczne w terminach płatności rat kapitału. Terminy spłat oraz wysokość rat określał harmonogram spłaty.

W § 4 ust. 12 umowy wskazano, że kredyt może być wielokrotnie przewalutowany, za co Bank pobiera prowizję w wysokości 0% kwoty po przewalutowaniu.

Sąd ustalił, że kredytobiorcy zostali poinformowani, że ze względu na to, iż wysokość rocznej stopy oprocentowania w okresie korzystania z kredytu może ulec zmianie, faktycznie wykorzystana kwota kredytu może być niższa od kwoty ustalonej w umowie, a okres faktycznego korzystania z kredytu może być krótszy od uzgodnionego w umowie. Całkowity koszt kredytu na dzień zawarcia umowy można było ustalić zatem jedynie w oparciu o pewne założenia. Przy założeniu, że roczna stopa oprocentowania nie ulegnie zmianie oraz, że kredyt zostanie wypłacony i spłacony w kwotach i terminach określonych w umowie, całkowity koszt kredytu obejmujący opłatę przygotowawczą, odsetki, koszty ustanowienia zabezpieczenia oraz inne koszty ponoszone przez kredytobiorców, został określony na 535.560,63 zł.

Zgodnie z § 37 i 38 Regulaminu kredyty w walutach wymienialnych wypłacane były w złotych, przy zastosowaniu kursu kupna waluty obowiązującego w Banku w chwili wypłaty. Spłata następowała w złotych, przy zastosowaniu

kursu sprzedaży waluty obowiązującego w Banku w chwili spłaty. Naliczanie odsetek, prowizji oraz opłat następowało w walucie kredytu, podlegając spłacie w złotych przy zastosowaniu kursu sprzedaży walut obowiązującego w Banku w chwili spłaty.

Na zabezpieczenie spłaty wierzytelności ustanowiono m.in. hipotekę zwykłą w kwocie 374.288,85 USD oraz hipotekę kaucyjną zabezpieczającą odsetki umowne i koszty uboczne do kwoty 187.144,43 USD.

Kwota kredytu została wypłacona po spełnieniu określonych w umowie warunków i złożeniu odpowiedniej dyspozycji przez powodów, co nastąpiło 8.08.2008 r. Bank wypłacił powodom kwotę 781.515,12 zł. Następnie poinformował ich, że od 1.07.2009 r. umożliwi wszystkim klientom spłatę kredytu bezpośrednio w walucie kredytu, co wymaga zawarcia stosownego aneksu na wniosek kredytobiorcy. Powodowie 26.09.2014 r. wystąpili z takim wnioskiem, a 9.10.2014 r. doszło do zawarcia aneksu, na mocy którego m.in. spłata kredytu następować miała w USD, w formie wpłaty na rachunek bankowy powodów prowadzony w USD przez Bank, przeznaczony do spłaty kredytu, za którego otwarcie i prowadzenie Bank nie pobierał opłaty. Ponadto, strony uzgodniły, że kredytobiorcy mogą dokonać zmiany sposobu spłaty kredytu ze spłaty w walucie kredytu na spłatę w walucie polskiej i odwrotnie pod warunkiem złożenia w Banku dyspozycji zmiany waluty spłaty kredytu wraz ze wskazaniem rachunku. Strony określiły również zasady ustalania treści Tabeli kursów, obowiązującej u pozwanego.

Przy zawarciu aneksu, Bank poinformował kredytobiorców, że w okresie jego obowiązywania może nastąpić niekorzystna zmiana kursu waluty kredytu, co spowoduje podwyższenie kwoty raty kapitałowo-odsetkowej przypadającej do spłaty. Powodowie potwierdzili, iż są świadomi następujących okoliczności: oprocentowanie kredytu jest zmienne i w okresie obowiązywania aneksu może ulec podwyższeniu w związku ze wzrostem stopy referencyjnej LIBOR, co spowoduje podwyższenie kwoty raty kapitałowo-odsetkowej, przypadającej do spłaty; w okresie obowiązywania aneksu wartość nieruchomości może ulec zmniejszeniu w związku ze spadkiem cen rynkowych nieruchomości, co może spowodować wzrost wskaźnika L. (L. to value) i konieczność ustanowienia dodatkowego zabezpieczenia spłaty kredytu lub zmiany zabezpieczenia; wpływu spreadu walutowego na wysokość kwoty raty kapitałowo-odsetkowej; w okresie obowiązywania aneksu może nastąpić niekorzystna zmiana kursu waluty, w jakiej powodowie osiągają dochód, co spowoduje wzrost udziału poszczególnych rat kredytu spłacanych w osiąganym przez nich dochodzie. Ponadto, kredytobiorcy potwierdzili otrzymanie pisemnej informacji o kosztach obsługi kredytu w przypadku niekorzystnej zmiany kursu waluty, wzrostu spreadu walutowego, niekorzystnej zmiany stopy procentowej oraz zmian cen zabezpieczenia.

Jak następnie ustalił Sąd, na dzień podpisania umowy nie była znana kwota równowartości udzielonego kredytu w USD, ani kurs po jakim Bank przeliczy kwotę wypłaconych złotych polskich na USD w dniu uruchomienia kredytu. W dacie zawarcia umowy, kredyty waloryzowane do waluty obcej były niżej oprocentowane w porównaniu do kredytów złotych. Powodów zapewniano, że jest to stabilna waluta. Kredytobiorcy nie posiadali w innych bankach zdolności kredytowej, aby zaciągnąć kredyt złotowy. O zakresie dokonanej spłaty na poczet comiesięcznie wymagalnych rat, dowiadawali się po każdorazowym potrąceniu środków z konta bankowego, wtedy też dopiero mogli dowiedzieć się po jakim kursie dokonywano przeliczenia waluty. Przedstawiciel Banku nie wytłumaczył im w jaki sposób jest ustalany kurs USD w oparciu, o który następowało przeliczenie kredytu przy wypłacie i spłacie kredytu i jak wyglądała historycznie stabilność waluty.

W okresie od 12.04.2010 r. do 13.11.2019 r. powodowie spłacili kredyt w wysokości 279.969,73,37 zł i 105.222,71 USD zł, przy czym kontynuują spłatę.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny sprawy Sąd ocenił powództwo o ustalenie nieważności umowy jako zasadne i wskazał, że swoje rozstrzygnięcie oparł na przedłożonych przez strony dokumentach – przede wszystkim samej umowie z 31.07.2008 r., Regulaminie kredytu hipotecznego i budowlanego oraz zestawieniu pozwanego Banku przedstawiającego historię spłat kredytu w okresie od 31.07.2008 r. do 13.11.2019 r.

Sąd pominął wnioski dowodowe Banku o przesłuchanie świadków M. J. (1) i A. N., gdyż zakreślona teza dowodowa wskazywała, iż świadkowie ci nie posiadają wiedzy na temat tej konkretnej umowy, a ich zeznania miałyby dotyczyć

ogólnych kwestii związanych z funkcjonowaniem i finansowaniem Banku oraz konstrukcji i procedury umów takich jak sporna, co - zdaniem Sądu - było pozbawione znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Sąd pominął również wniosek dowodowy strony pozwanej dotyczący dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu finansów i bankowości na okoliczności wskazane w odpowiedzi na pozew, ponieważ uznał, że zgromadzone w sprawie dowody w postaci dokumentów i zeznań strony powodowej, w pełni pozwalają na dokonanie prawidłowego rozpoznania sprawy.

Sąd uznał także, że powodowie posiadają interes prawny (art. 189 k.p.c.) w żądaniu ustalenia nieważności umowy, bowiem takie rozstrzygnięcie definitywnie usunie stan niepewności prawnej co do istnienia stosunku prawnego opartego na umowie kredytu.

Następnie Sąd zwrócił uwagę na treść art. 69 ustawy z 29.08.1997 r. Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia przez strony umowy), który charakteryzuje umowę kredytu i wymienia jej niezbędne elementy. Zdaniem Sądu zasadnicze postanowienia umowy stron spełniają co do zasady przesłanki z tego przepisu i pozwalają na uznanie jej za umowę kredytu bankowego. Znane są bowiem strony umowy, kwota oraz waluta kredytu; cel, na jaki został udzielony; zasady i termin jego spłaty; wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany oraz inne niezbędne warunki. Zatem w ocenie Sądu umowa łącząca strony - ze względu na jej konstrukcję - nie mogła być uznana za nieważną z powołaniem się na ww. przepis. Według Sądu oceny tej nie zmienia fakt, że kwota udzielonego kredytu została określona i poddana oprocentowaniu w walucie amerykańskiej, a miała być wypłacona i spłacona w walucie polskiej. Takie zapisy były bowiem dopuszczalne na gruncie Prawa dewizowego (art. 3 ust. 1 i 3 oraz art. 1 i 2 pkt 18), przewidującego wyjątek od zasady walutowości wyrażonej w art. 358 k.c. (w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy).

Wątpliwości Sądu nie budziła także dopuszczalność zawierania tego typu umów w kontekście art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c., bowiem w orzecznictwie przesądzone już zostało, iż innym miernikiem wartości może być również waluta obca. W sprawie niniejszej walutą kredytu był dolar amerykański, natomiast walutą wykonania kredytu - złoty polski. Powodowie byli bowiem zobowiązani spłacać w PLN równowartość rat kredytu wyrażonych w USD. Sytuację zmieniło dopiero zawarcie przez strony wspomnianego aneksu z 9.10.2014 r..

Konkludując Sąd zaznaczył, że umowa stron zawierała elementy przedmiotowo istotne, które wyczerpują przesłanki skutecznej umowy kredytu bankowego, co potwierdza wyraźne wskazanie tego rodzaju kredytów w treści art. 69 ust. 2 pkt. 4a i ust. 3 Prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b, na podstawie nowelizacji ustawy, która weszła w życie z dniem 26.08.2011 r. Sąd podkreślił nadto, że takie ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego znajduje swoje odzwierciedlenie także w art. 353<sup>1</sup> k.c. W rezultacie stwierdził brak podstaw do uznania umowy stron – ze względu na jej konstrukcję (umowa kredytu denominowanego) – za sprzeczną z prawem lub z zasadami współżycia społecznego.

Następnie Sąd zwrócił uwagę na postanowienia umowy dotyczące ustalania kursu waluty USD i rozważył je pod kątem abuzywności (art. 385<sup>1</sup> k.c.). Nie ulegało wątpliwości, że powodowie przy zawieraniu umowy występowali bowiem jako konsumenci.

Sąd zaznaczył, że zgodnie z § 37 Regulaminu kredytu hipotecznego i budowlanego kredyt hipoteczny w walucie wymiennej udzielany jest w złotych polskich przy zastosowaniu kursu kupna waluty, obowiązującego w Banku w chwili wypłaty, przy czym spłacany jest w złotych polskich, przy zastosowaniu kursu sprzedaży waluty, obowiązującego w Banku w chwili spłaty. Sąd podkreślił, że ani treść umowy, ani Regulaminu nie określają procedury ustalania ww. kursów. To z kolei prowadziło do wniosku, że zmiana kursu waluty wpływała na wypłacone w złotych kwoty kredytu oraz na spłacane w złotych przez kredytobiorców kwoty rat kapitałowo – odsetkowych, a ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosili kredytobiorcy. Spłata kredytu następowała w PLN w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej. Do przeliczeń wysokości rat kapitałowo – odsetkowych zastosowanie znajdował kurs sprzedaży danej waluty obowiązujący w Banku w dniu spłaty, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. Zdaniem Sądu powodowie nie mieli żadnego wpływu w zakresie ustalania kursu waluty USD, niezbędnego do określenia

wzajemnych zobowiązań stron. Postanowienia zawierające uprawnienie Banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej dotyczą też – w ocenie Sądu – głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 2 k.c., co oznacza, że jeżeli postanowienia takie nie zostały sformułowane jednoznacznie, podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego. W razie uznania ich za niedozwolone, a tym samym za niewiążące kredytobiorcę, konieczne staje się również rozważenie skutków tego stanu rzeczy. W tym kontekście Sąd zauważył, że wprowadzenie do umowy stron „klauzul waloryzacyjnych” sprawiło, iż wysokość zobowiązań wynikających z umowy podlegała wielokrotnemu przeliczaniu z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty przy czym mechanizm ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób, gdyż Regulamin w tym względzie odsyła tylko do kursu waluty obowiązującego w Banku. Oznacza to, że zgodnie z umową Bank miał całkowitą swobodę w zakresie ustalania kursu waluty, zaś powodowie nie mieli na ten kurs żadnego wpływu. Zatem postanowienia te nie były uzgodnione indywidualnie z powodami (będącymi konsumentami) w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 i 3 k.c. Sąd podkreślił, że z zeznań powoda wynikało, iż małżonkowie nie wiedzieli jak został wyliczony kurs USD ani w chwili wypłaty kredytu, ani w chwili spłaty poszczególnych rat. Wprawdzie zostali poinformowani o ryzyku zmiany kursu i zadeklarowali zgodę na poniesienie tego ryzyka (odrzucając ofertę kredytu w walucie polskiej, która takiego ryzyka nie niosła), to jednak – zdaniem Sądu – czym innym jest zgoda na poniesienie ryzyka związanego ze zmianą kursu waluty, a czym innym zgoda na swobodne ustalanie tego kursu przez jedną ze stron umowy.

Następnie Sąd rozważył czy postanowienia umowy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty (dotyczące głównego przedmiotu umowy) są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interes powodów jako konsumentów.

W tym kontekście Sąd zwrócił uwagę, że zakwestionowane postanowienia odwołują się do kursu waluty obowiązującego w Banku, bez wskazania, w jaki konkretnie sposób jest on ustalany. To zaś – zdaniem Sądu – nie pozwala na jednoznaczne określenie zakresu tych postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorców, co prowadzi do wniosku, że nie są one wystarczająco jednoznaczne. Sporne postanowienia umowy wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu, którą należy wypłacić w PLN oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN. Zważywszy, że sposób ustalania tych kursów nie został określony w umowie – w ocenie Sądu – mogły one być wyznaczane jednostronnie przez Bank według kryteriów, na które powodowie nie mieli żadnego wpływu. Sąd podkreślił przy tym, że na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczania) zobowiązań wynikających z umowy kredytu bankowego utrwalony jest już pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (np. uzasadnienie wyroku SN V CSK 382/18 i przywołane tam orzecznictwo). Zdaniem Sądu takie ukształtowanie umowy sprawiło, że powodowie mieli ograniczoną możliwość przewidzenia wysokości kwoty, jaka zostanie im wypłacona, a następnie wysokości zadłużenia w PLN, skoro kursy wymiany w toku wykonywania umowy określić miał Bank. To pozwany mógł kształtować wysokość swojego zobowiązania do wypłaty kwoty kredytu, jak również wysokość zobowiązania powodów w toku spłaty kredytu. Tym samym uzyskał też narzędzie do potencjalnego zminimalizowania niekorzystnych dla siebie skutków zmiany kursów na rynku międzybankowym lub zmian w zakresie oprocentowania (obniżka stopy bazowej), gdyż teoretycznie mógł je rekompensować zmianami kursu przyjętego do rozliczenia kredytu.

Zdaniem Sądu taka konstrukcja umowy, w której to jedna strona ma prawo do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy, prowadzi do wniosku, że postanowienia dotyczące kursu waluty właściwego dla wzajemnych rozliczeń stron były sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powodów w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy. Takie rozwiązania dawały bowiem Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na powodów całego ryzyka wynikającego ze zmiany kursów waluty wymiennej i pozostawiały mu całkowitą swobodę w zakresie ustalania wysokości ich zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu. Bez znaczenia natomiast pozostawało to czy z możliwości tej pozwany korzystał, gdyż

dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczająca jest taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym zgodnie z art. 385<sup>2</sup> k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem. Tym samym – zdaniem Sądu – bez znaczenia było to czy pozwany w toku wykonywania umowy stosował kursy rynkowe i jaki kurs był kursem rynkowym.

Reasumując Sąd wskazał, że postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalane przez jedną ze stron umowy (Bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami i kształtowały ich zobowiązania w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c., a w związku z tym nie wiążą powodów. Co więcej, skoro oceny abuzywności dokonuje się na datę zawarcia umowy, bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostawała późniejsza zmiana tej umowy, wprowadzona na podstawie Aneksu nr (...), umożliwiająca dokonywanie spłat rat kredytu bezpośrednio w USD i precyzująca na przyszłość sposób ustalania kursu kupna i sprzedaży waluty obcej. Według Sądu miałyby one znaczenie, gdyby zostały zawarte w celu jednoznacznego wyeliminowania postanowień niedozwolonych, o których abuzywności kredytobiorcy zostali poinformowani lub mieli tego świadomość, a nadto godzili się na ich zastosowanie do przeszłych rozliczeń, w ramach zmiany umowy decydując się na ich wyeliminowanie wyłącznie na przyszłość. Omawiany aneks z 9.10.2014 r. nie eliminował skutków związanych ze stosowaniem niedozwolonych postanowień w przeszłości, a jedynie dawał powodom na przyszłość możliwość uniknięcia ich stosowania przez dokonywanie spłat w walucie amerykańskiej z pominięciem przeliczeń Banku, w dalszym ciągu dokonywanych przy stosowaniu kursów jednostronnie wyznaczanych przez Bank.

Sąd zaznaczył dalej, że wyeliminowanie wskazanych postanowień dotyczących kursu waluty przy zachowaniu postanowień dotyczących określenia kwoty kredytu w USD oznaczałoby, że kwota kredytu powinna zostać przeliczona na PLN, a powodowie w terminach płatności kolejnych rat powinni je spłacać w PLN, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. W ocenie Sądu nie ma zatem możliwości zastąpienia wyeliminowanych postanowień żadnym innym kursem.

Sąd zwrócił także uwagę na wypowiedzi (...) zawarte w wyroku z 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18 i stwierdził, że w sprawie niniejszej nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (uwaga ta dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c.). W przypadku ustalenia, że wyeliminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, by przyjąć (zgodnie z prawem krajowym), że umowa taka nie może dalej obowiązywać. Nawet jeżeli skutkiem wyeliminowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach.

Mając na względzie treść art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 Sąd zaznaczył, że niewątpliwie umowa nie może być utrzymana w mocy tylko wtedy, gdy na podstawie pozostałej jej treści nie da się ustalić praw i obowiązków stron. W ocenie Sądu eliminacja postanowień określających kurs wymiany i brak możliwości uzupełnienia umowy w tym zakresie skutkuje obiektywnym brakiem możliwości jej wykonania przez obie strony zgodnie z pierwotnym zamiarem. Zgodnie bowiem z aktualnym orzecznictwem zakwestionowane postanowienia umowne dotyczące mechanizmu przeliczania określają podstawowe świadczenia stron i z tego względu charakteryzują umowę. Po wyeliminowaniu z umowy stron postanowień dotyczących kursów wymiany, wiadomym jest jedynie, że Bank zobowiązuje się postawić do dyspozycji powodów równowartość określonej kwoty dolarów amerykańskich w złotych polskich, lecz nie wiadomo, jak ma być ustalona ta równowartość (według jakiego miernika). Podobnie nie wiadomo, jaką kwotę powinni zwrócić powodowie, która miałaby być równowartością rat określonych w USD. W konsekwencji – zdaniem Sądu – nie da się ustalić kwoty kredytu w walucie wykonania zobowiązania, a brak jednoznacznego określenia tej kwoty (przez ściśle i jednoznaczne

określenie parametrów do jej ustalenia – np. kursu wymiany) oznacza brak jednego z przedmiotowo istotnych elementów umowy kredytu wskazanych w art. 69 Pr. bank. Brak jednego z takich elementów oznacza zaś, że umowa jest niezgodna z ww. przepisem Pr. bank. i tym samym sprzeczna z prawem, a co za tym idzie – nieważna (art. 58 k.c.).

Mając to na uwadze Sąd uwzględnił powództwo o ustalenie nieważności umowy kredytu i wskazał, że z uwagi na taki wynik sprawy bezprzedmiotowym było odnoszenie się do roszczenia sformułowanego jako ewentualne. Co do zarzutu przedawnienia roszczeń, Sąd zaznaczył, że powództwo o ustalenie może być wywiedzione w każdym czasie. Zarzuty pozwanego w tym zakresie dotyczyły wyłącznie żądania zapłaty, które jako żądanie ewentualne nie było przedmiotem rozpoznania.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w całości i zarzucając Sądowi pierwszej instancji:

1) naruszenie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 4 ustawy z 29.07.2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, w zw. z art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Pr. bank. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, tj. ustalenie nieważności umowy w sytuacji, gdy strona powodowa nie posiada interesu prawnego w takim żądaniu;

1) naruszenie art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 2 k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 oraz ust. 2 pkt 2 Pr. bank. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na bezzasadnym przyjęciu, że postanowienia umowne, w tym § 37 ust. 1 i ust. 2 Regulaminu w zw. z § 4 ust. 1 umowy w zw. z § 17 ust. 1 umowy, dotyczące zastosowania kursu USD do przeliczenia kwoty wypłaty kredytu i późniejszej jego spłaty, dotyczą głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 2 k.c., w sytuacji gdy głównym świadczeniem pozwanego było udostępnienie powodom kwoty 374.288,85 USD, zaś świadczeniem powodów - zwrot tej kwoty powiększonej o odsetki i prowizję; stąd stwierdzenie abuzywności postanowień § 4 ust. 1 umowy i § 37 ust. 1 i ust. 2 Regulaminu nie uzasadnia stwierdzenia nieważności umowy, bowiem eliminacja klauzul przeliczeniowych nie zmienia charakteru zawartej przez strony umowy, która pozostaje umową o kredyt denominowany;

2) naruszenie art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 1 k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c. oraz w zw. z art. 69 ust. 1 oraz ust. 2 pkt 2 Pr. bank. oraz art. 58 § 1 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie polegające na bezpodstawnym przyjęciu, że pozwany w oparciu o § 37 ust. 1 i 2 Regulaminu w zw. z § 4 ust. 1 umowy w zw. z § 17 ust. 1 umowy miał możliwość swobodnego ustalania kursu USD względem PLN w Tabeli Kursów, w tym kursu kupna i sprzedaży, przez co mógł kształtować wysokość swojego zobowiązania do wypłaty kredytu, jak również wysokość zobowiązania powodów w toku spłaty kredytu w sposób jednostronny i dowolny, a w konsekwencji uznanie, że postanowienia umowy odwołujące się do Tabeli Kursów - jako że nie zostały z powodami indywidualnie ustalone - są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interes w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. i w związku z powyższym nie są dla powodów wiążące, podczas gdy w świetle prawidłowo dokonanej wykładni postanowień umowy oraz całokształtu okoliczności dotyczących jej zawarcia i wykonania - nie sposób wyprowadzić wniosku, że postanowienia umowy i Regulaminu odsyłające do stosowania kursów walut ustalanych przez pozwanego do wypłaty i spłaty kredytu były sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały interes konsumenta, a w konsekwencji nie wiązały powodów, czego skutkiem miałyby być ustalenie nieważności umowy przez Sąd na podstawie art. 58 § 1 k.c. w zw. z brakiem określenia w umowie kwoty kredytu w walucie wykonania;

3) naruszenie art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 2 k.c. poprzez ich błędną wykładnię prowadzącą do wniosków sprzecznych z celem umowy i zgodnym zamiarem stron, to jest, że:

- postanowienia zawarte w § 37 ust. 1 i 2 Regulaminu w zw. § 4 ust. 1 w zw. z § 17 ust. 1 umowy nie wskazują prostym, jednoznacznym i zrozumiałym językiem w jaki sposób jest ustalany kurs USD względem PLN, podczas gdy wniosek przeciwny wynika ze stanowiącego integralną część umowy § 37 ust. 1 i ust. 2 Regulaminu;

- pozwany miał możliwość swobodnego ustalania kursu USD względem PLN w Tabeli Kursów, w tym kursu kupna i sprzedaży, przez co mógł kształtować wysokość swojego zobowiązania do wypłaty kredytu, jak również wysokość zobowiązania powodów w toku spłaty kredytu w sposób jednostronny i dowolny, a w konsekwencji do uznania, że postanowienia umowy odwołujące się do Tabeli Kursów nie wiążą powodów, jako że nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.;

4) naruszenie art. 4 ustawy z 29.07.2011 r. o zmianie ustawy – Pr. bank. oraz niektórych innych ustaw, poprzez jego niezastosowanie, a który to przepis nakazuje stosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Pr. bank. do kredytów zaciągniętych przez kredytobiorcę przed dniem wejścia w życie tejże ustawy, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu, która pozostała do spłacenia oraz art. 385<sup>1</sup> §1 k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c. poprzez błędną wykładnię postanowień aneksu z 31.07.2008 r. skutkującą uznaniem, iż zawarcie aneksu pozostaje bez znaczenia dla możliwości oceny abuzywności postanowień umowy, w tym w szczególności dot. Tabeli Kursów podczas gdy na mocy tego aneksu strony doprecyzowały zasady ustalania kursów USD, jak również powodowie mieli możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie kredytu przy jednoczesnym uniknięciu stosowania kursów PLN do USD stosowanych przez pozwanego, wobec czego ewentualnie abuzywny charakter postanowień umownych odwołujących się do kursów przeliczenia kwoty wypłaty kredytu i późniejszej jego spłaty został wyeliminowany;

5) naruszenie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 oraz ust. 2 pkt 2 Pr. bank. poprzez ich błędne zastosowanie skutkujące ustaleniem nieważności umowy z uwagi na brak możliwości określenia wysokości udzielonego kredytu w walucie jego wykonania na skutek stwierdzenia abuzywności postanowień dotyczących klauzul przeliczeniowych, podczas gdy kwota kredytu stanowiąca essentialia negotii umowy kredytu została określona w umowie w sposób jednoznaczny w walucie obcej, a PLN jest wyłącznie walutą wykonania zobowiązania, stąd Sąd niezasadnie przyjął, iż umowa jest sprzeczna z prawem jako niezawierająca jednego z elementów określonych w art. 69 Pr. bank.;

6) naruszenie art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 3 k.c. oraz w zw. z art. 58 § 1 k.c. przez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy Sąd ustalił, że wyłącznie postanowienia dotyczące klauzul przeliczeniowych mają charakter niedozwolony i nie wiążą stron skutkiem czego orzekł o nieważności całej umowy, podczas gdy w świetle art. 58 § 1 k.c. nieważne postanowienia umowy winny zostać zastąpione odpowiednimi przepisami ustawy, tj. w szczególności art. 358 § 2 k.c. i skutkować rozliczeniem stron przy zastosowaniu średniego kursu USD ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski;

7) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że pozwany miał nieograniczoną swobodę w wyznaczeniu kursu waluty, a w konsekwencji wysokości zobowiązania powodów, podczas gdy z treści umowy, a w szczególności art. 4 ust. 1 umowy oraz § 37 ust. 1 i ust. 2 Regulaminu wynika, że pozwany nie ustalał kursów w sposób samodzielny i dowolny, zaś stosowane przez niego kursy miały charakter rynkowy i wynikały z czynników obiektywnych, w szczególności były uzależnione od ekonomicznej wartości waluty franka szwajcarskiego, co odpowiadało zgodnemu zamiarowi i celowi umowy, postanowienia umowy dotyczące sposobu ustalania kursów walut nie zostały z powodami indywidualnie uzgodnione, podczas gdy:

- z wniosku kredytowego wynika, że powodowie sami określili cel kredytowania w PLN, a spośród kilku przedstawionych walut sami wybrali USD jako walutę kredytu i oprocentowanie w oparciu o stopę procentową 6M LIBOR, co implikowało konieczność zastosowania określonego mechanizmu przeliczeniowego,

- z oświadczenia o ryzyku wynika, że powodom została przedstawiona oferta kredytu w PLN, która została przez nich odrzucona na rzecz oferty kredytu w walucie obcej;

- z decyzji nr (...) wynika, że na skutek indywidualnych negocjacji, pozwany zastosował względem powodów odstępstwo od stosowanego przez siebie wzorca umownego, skutkujące obniżeniem marży pozwanego, co potwierdza, że powodowie mieli możliwość negocjowania istotnych postanowień umowy;

8) naruszenie art. 227 k.p.c. w zw. z art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka A. N., ze względu na rzekomą nieistotność tego dowodu dla rozstrzygnięcia



sprawy, gdy tymczasem wskazany wniosek dowodowy zmierzał do zanegowania twierdzeń o rzekomej całkowitej swobodzie pozwanego w ustalaniu kursów waluty obcej, a w ślad za tym możliwości arbitralnego ustalania wysokości zadłużenia strony powodowej, jak również o rzekomym naruszeniu przez pozwanego dobrych obyczajów i interesów strony powodowej, które to twierdzenia Sąd uznał za udowodnione i oparł na nich swoje rozstrzygnięcie;

9) naruszenie art. 227 k.p.c. w zw. z art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka M. J. (2), ze względu na rzekomą nieistotność tego dowodu dla rozstrzygnięcia sprawy, gdy tymczasem wskazany wniosek dowodowy zmierzał do zanegowania twierdzeń o rzekomym naruszeniu przez pozwanego dobrych obyczajów i interesów powodów, które to twierdzenia Sąd uznał za udowodnione i oparł na nich swoje rozstrzygnięcie;

10) naruszenie art. 227 k.p.c. w zw. z art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. polegające na pominięciu wniosku pozwanego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu finansów i bankowości, ze względu na jego rzekomą nieistotność dla rozstrzygnięcia sprawy, gdy tymczasem dowód ten zmierzał do wykazania, że stosowany przez pozwanego kurs walut miał charakter rynkowy, tj. konkurencyjny i nie odbiegający od kursu walut stosowanego przez inne podmioty funkcjonujące na rynku walutowym oraz ustalany w oparciu o kryteria obiektywne i uwarunkowania rynkowe, co miało na celu udowodnienie faktów dot. braku swobody pozwanego w ustalaniu kursów waluty obcej, a w ślad za tym braku możliwości arbitralnego ustalania wysokości zadłużenia strony powodowej, jak również braku naruszenia przez pozwanego dobrych obyczajów i interesów powodów, a nadto ww. dowód miał na celu wykazanie, że możliwe jest dalsze wykonywanie umowy nawet po usunięciu z niej mechanizmów przeliczeniowych, bowiem jego przeprowadzenie pozwoliłoby wyjaśnić, w jaki sposób należy w dalszym ciągu wykonywać umowę w razie uznania postanowień § 37 Regulaminu za abuzywne, tj. jaki kurs powinien mieć zastosowanie przy dalszym wykonywaniu umowy - poczynienie ustaleń w tym zakresie wymagało posiadania wiadomości specjalnych, o których mowa w art. 278 k.p.c.

Mając to na względzie pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych; ewentualnie uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Dodatkowo wniósł o rozpoznanie w trybie art. 380 k.p.c. postanowień Sądu pierwszej instancji wydanych podczas rozprawy z 7.10.2020 r. oraz przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków A. N. i M. J. (2), jak też dowodu z opinii biegłego z zakresu finansów i bankowości na okoliczności szczegółowo wskazane w apelacji.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

#### ***Apelacja jest niezasadna.***

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, jako że – wbrew zarzutom apelacji – znajdują one oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, wszechstronnie rozważonym i ocenionym w zgodzie ze wskazaniem art. 233 § 1 k.p.c. Na aprobatę zasługują także wnioski wyprowadzone z tego materiału, a w rezultacie ocena prawna powództwa o ustalenie nieważności umowy kredytu hipotecznego nr (...) z 31.07.2008 r. jako zasadnego.

Zdaniem Sądu odwoławczego, strona pozwana pomimo licznych i obszernych zarzutów podniesionych w apelacji - zarówno natury procesowej, jak i materialnej - nie zdołała skutecznie zakwestionować prawidłowości wydanego rozstrzygnięcia. Przedstawione przez nią stanowisko ma charakter polemiczny i w gruncie rzeczy sprowadza się do powielenia argumentów, które były już przedmiotem analizy Sądu pierwszej instancji, przy czym analiza ta jest trafna. Sąd Okręgowy w nawiązaniu do wiodących wypowiedzi orzecznictwa dokładnie wyjaśnił dlaczego zawarte w spornej umowie postanowienia należy uznać za abuzywne i jakie konsekwencje taka ocena niesie dla bytu całej umowy, a Sąd Apelacyjny w całości te rozważania aprobuje.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu braku po stronie powodów interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności umowy stwierdzić należy, że stanowisko pozwanego jest całkowicie bezzasadne i sprzeczne z aktualnie wiodącą linią orzecniczą Sądu Najwyższego i sądów powszechnych - wypracowaną właśnie na tle spraw o „kredyty walutowe”, którą tut. Sąd Apelacyjny w pełni podziela. Zgodnie z tą linią – kredytobiorcy posiadają interes prawny w domaganiu się stwierdzenia nieważności umowy, gdyż wyrok ustalający nieistnienie takiej umowy usuwa niepewność prawną co do związania stron ważnym i skutecznym węzłem prawnym, a nadto samoistnie przesądza o treści obowiązków kredytobiorcy względem kredytodawcy wywodzonych z tejże umowy, np. wywołuje skutek prewencyjny co do ewentualnego sporu o zapłatę długu (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 6.03.2019 r., I CSK 80/18; wyrok Sąd Apelacyjny w Gdańsku z 9.06.2021 r., V ACa 127/21; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 8.02.2022 r., I ACa 808/21).

Nie jest także trafne stanowisko pozwanego, że Sąd Okręgowy wadliwie przyjął, iż Bank miał nieograniczoną swobodę w wyznaczeniu kursu waluty (a w konsekwencji wysokości zobowiązania powodów), gdyż ta uwaga Sądu – czego skarżący zdaje się nie dostrzegać – poczyniona została na gruncie zapisów umownych, a nie faktycznego wykonywania umowy przez Bank. Sąd pierwszej instancji wyraźnie bowiem zastrzegł, że „zgodnie z umową” Bank miał całkowitą swobodę w zakresie ustalania kursu waluty, co jest – zdaniem Sądu Apelacyjnego – słusznym spostrzeżeniem. Ową „całkowitą swobodę” należy bowiem rozumieć jako umowne przyznanie pozwanemu prawa do jednostronnego wyznaczania kursu waluty, na który drugi kontrahent nie miał wpływu oraz brak jakichkolwiek mechanizmów umownych ograniczających autonomię pozwanego w tym zakresie. W szczególności postanowienia zawartej umowy nie przewidywały wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez Bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu USD na rynku walutowym lub średniego kursu publikowanego przez Narodowy Bank Polski. To, iż Bank wykonując umowę ustalał swoje kursy według kursów rynkowych i opierał się na czynnikach obiektywnych (a przynajmniej tak wynika z jego zapewnień) jest bez znaczenia dla oceny skuteczności i ważności samej umowy. To w niej bowiem powinny znaleźć się konkretne zapisy w jasny i precyzyjny sposób wskazujące, w jaki dokładnie sposób Bank ustala swoje kursy (a zatem czy w oparciu o kursy rynkowe, czy też innego rodzaju wskaźniki). Tego typu zapisów niewątpliwie zabrakło w umowie stron zważywszy, że w Regulaminie kredytu hipotecznego i budowlanego jest jedynie mowa o wypłacie i spłacie kredytu w walucie wymiennej przy zastosowaniu kursu kupna/sprzedaży waluty obowiązującego w Banku w chwili wypłaty/splaty (§ 37 ust. 1 i 2, k. 35). Jakkolwiek takie zapisy można uznać za czytelne i zrozumiałe (w warstwie gramatycznej, logicznej i poznawczej) to jednocześnie ich treść (jak też treść pozostałych zapisów) nie daje odpowiedzi na pytanie w jaki konkretnie sposób Bank ów kurs kupna/sprzedaży ustala, tj. w oparciu o jakie kryteria, wskaźniki, mechanizmy. To zaś – według orzecznictwa Sądu Najwyższego – jest wystarczające, by taki zapis uznać za niejasny i niejednoznaczny. Przy takiej konstrukcji umowy, teoretycznie, Bank może kształtować swoje kursy zupełnie dowolnie, w oderwaniu od jakichkolwiek względów ekonomicznych, a nawet racjonalnych. Umowa nie zawiera bowiem żadnych punktów odniesienia, ani żadnych ograniczeń w tym zakresie. Jako że to właśnie ona jest źródłem wzajemnych praw i obowiązków stron, nie ulega wątpliwości, że to też w niej kwestie te powinny zostać jasno i dokładnie uregulowane. Ponieważ tak nie jest, Bank nie może obecnie broić się argumentem, że w praktyce stosowane przez niego kursy odpowiadały kursom rynkowym i były podyktowane względami obiektywnymi. Tego typu zagadnienia dotyczą bowiem sfery wykonywania umowy, która jest indyferentna dla oceny abuzywności klauzul. Tej bowiem należy dokonywać na datę zawarcia umowy, co wprost wynika z treści art. 385<sup>1</sup> i art. 385<sup>2</sup> k.c. Z tych samych względów trafne jest stanowisko Sądu pierwszej instancji, że późniejsze zawarcie aneksu do umowy określającego zasady ustalania kursów USD i wprowadzającego możliwość dokonywania spłat rat kredytu bezpośrednio w walucie wymiennej, pozostawało bez znaczenia dla oceny abuzywności postanowień umowy. Jak słusznie wskazał ten Sąd – aneks takiej treści miałby znaczenie jedynie wówczas, gdyby eliminował skutki związane ze stosowaniem niedozwolonych postanowień w przeszłości, co w tej sprawie nie miało miejsca.

Reasumując zgodzić się należy z Sądem Okręgowym, że z uwagi na zastrzeżoną w umowie stron autonomię Banku w określaniu kursów wymiany walut (co nie było przedmiotem indywidualnych uzgodnień z kredytobiorcami), powodowie mieli ograniczoną możliwość przewidzenia wysokości kwoty, jaka zostanie im wypłacona, a następnie wysokości zadłużenia w PLN. Takie rozwiązanie dawało też Bankowi możliwość przerzucenia na nich całego ryzyka wynikającego ze zmiany kursów waluty. To z kolei uprawnia wniosek, że postanowienia umowy i Regulaminu

odsyłające do stosowania kursów walut są nie tylko niejednoznaczne ale też sprzeczne z dobrymi obyczajami i interesami powodów jako konsumentów (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.).

Wyżej zaprezentowane uwagi w oczywisty sposób przesądzają także niezasadność zarzutów dotyczących zakresu przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego oraz wniosków o dopuszczenie określonych dowodów w ramach obecnego postępowania. Zważywszy, że zawnioskowane dowody w postaci zeznań świadków oraz opinii biegłego miały na celu wykazanie sposobu realizacji umowy przez pozwanego, słusznie Sąd Okręgowy uznał je za zbędne dla rozstrzygnięcia sprawy. Przy powództwie dotyczącym ustalenia nieważności umowy z uwagi na abuzywność zawartych w niej klauzul, zasadnicze znaczenie ma bowiem treść tej umowy i okoliczności jej zawarcia, a nie to w jaki sposób była ona wykonywana.

Skarżącemu nie udało się także zanegować trafności stanowiska Sądu pierwszej instancji odnośnie tego, że sporne postanowienia umowy kredytowej dotyczące klauzul waloryzacyjnych i wprowadzające ryzyko kursowe określały główny przedmiot umowy (dotyczyły głównych świadczeń stron). Powyższa konkluzja znajduje potwierdzenie w bogatym już orzecznictwie Sądu Najwyższego, a także w wyrokach (...) (C-26/13, pkt 68 K. i K. R.; C-186/16, pkt 35-38, 41 A.; C-260/18, pkt 44 D.; C-118/17, pkt 48, 49, 52 D.; C-51/17, pkt 68 (...) Bank (...)), w tym w jednym z ostatnich wyroków z 10.06.2021 r. wydanym zresztą w sprawie dotyczącej (...) SA, C-609/19. Trybunał Sprawiedliwości konsekwentnie tutaj przyjmuje, że nie jest możliwe odrywanie klauzuli ryzyka walutowego (wyrażonej czy to przez indeksację czy denominację) od mechanizmu przeliczania waluty krajowej na walutę obcą.

Wbrew odmiennym zapatrywaniom skarżącego eliminacja klauzul przeliczeniowych w sposób radykalny zmienia treść umowy, przez co wątpliwym jest dalsze jej wykonywanie bez tych klauzul. Zauważyć należy, że strony zawarły umowę o tzw. kredyt denominowany udzielony w PLN w kwocie stanowiącej równowartość 374.288,85 USD, którego ostateczną wysokość w złotych mogły poznać dopiero w chwili uruchomienia środków, wskazana zaś kwota do wypłaty (750.000 zł) miała charakter orientacyjny. W istocie powodowie – po stosownym przeliczeniu – otrzymali kwotę wyższą od zakładanej (781.515,12 zł). W umowie stron przewidziano także, że wysokość rat kapitałowo-odsetkowych będzie określana kursem sprzedaży USD obowiązującym w Banku w chwili spłaty. W ocenie Sądu odwoławczego, wyeliminowanie tego typu mechanizmów przeliczeniowych i pominięcie odesłania do kursów USD – czyni w zasadzie niemożliwym określenie podlegającej wypłacie w PLN kwoty kredytu udzielonego w USD. Nie sposób też określić wysokości zobowiązań kredytobiorców płatnych w PLN jako równowartość raty w USD. Innymi słowy, wyeliminowanie abuzywnych klauzul waloryzacyjnych sprawia, że nie jest wiadomym jaką faktycznie kwotę w złotych powinien wypłacić Bank, a następnie kredytobiorcy spłacać. Brak określenia zarówno kwoty udzielonego kredytu, jak i wysokości spłaty poszczególnych rat oznacza zaś – jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy – że brak jest koniecznych składników (essentialia negotii) umowy kredytu wymienionych w art. 69 Pr. bank. Stanowisko to znajduje zresztą potwierdzenie w licznych wyrokach Sądu Najwyższego i (...) (zob. np. wyroki (...) z 14.03.2019 r., C-118/17 pkt 48 i 52 oraz z 3.10.2019 r., C-260/18 pkt 44; a także wyroki Sądu Najwyższego z 9.03.2019 r., I CSK 242/18; z 4.04.2019 r., III CSK 159/17; z 7.11.2019 r., IV CSK 13/19). Po takim zabiegu, w umowie pozostaje bowiem jedynie zapis, że kredyt został udzielony w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 374.288,85 USD, co w żaden sposób nie odpowiada minimum normatywnemu. Umowa w takim kształcie nie może się ostać, przez co zachodzą przesłanki do jej „unieważnienia”. Powyższa konkluzja także znajduje potwierdzenie zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i (...) (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 29.10.2019 r., IV CSK 309/18, z 9.03.2019 r., I CSK 242/18; z 4.04.2019 r., III CSK 159/17; z 7.11.2019 r., IV CSK 13/19 oraz wyroki (...) z 14.03.2019 r., C 118/17 pkt 48 i 52 i z 3.10.2019 r., C 260/18 pkt 44).

Wbrew argumentom skarżącego, nie jest też możliwym zastąpienie niedozwolonych klauzul odpowiednimi przepisami ustawy i rozliczenie stron przy zastosowaniu średniego kursu USD ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski, gdyż polski kodeks cywilny przewiduje jedynie sankcję bezskuteczności klauzul abuzywnych w stosunku do konsumenta (art. 385<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c.), brak zaś wyraźnego uprawnienia do ich zastępowania innymi uregulowaniami. Powyższe działanie byłoby także sprzeczne z Dyrektywą Rady 93/13/EWG z 5.04.1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, która obowiązuje wszystkie państwa członkowie UE i której jednym z celów

jest zapobieżenie takiej sytuacji, w której ewentualna ingerencja sądu krajowego w treść umowy skutkowałaby wyeliminowaniem zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców, by zaprzestali stosowania w swych wzorcach klauzul abuzywnych (zob. wyrok (...) z 14.04.2012 r., C-618/10, pkt. 69, B. E. (...)C.).

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnął zaś na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. oraz w oparciu o § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

(...)